

Sygn. akt V Pa 66/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jacek Wilga (spr.)

Sędziowie SSO Krzysztof Głowczyński, SSO Regina Stępień

Protokolant star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2016 r. **w Legnicy**

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) Szkole (...) w L.

o wynagrodzenie i odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 marca 2015 r. **sygn. akt** IV P 163/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, iż wysokość zasądzonych od strony pozwanej należności z tytułu zwrotu kosztów procesu określa na kwotę 468 zł,

II. apelację w pozostałym zakresie oddala,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 792 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Jacek Wilga SSO Regina Stępień

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w Legnicy zasądził na rzecz powoda A. S. od strony pozwanej (...) Szkoły (...) w L. kwotę 10.400 zł brutto tytułem zaległego wynagrodzenia za pracę z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I), dalej idące powództwo oddalił (pkt II), zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.134 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III), zasądził od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 520 zł tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony (pkt IV), orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt V) oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.600 zł brutto (pkt VI).

Sąd Rejonowy –w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu– ustalił, że powód A. S. był zatrudniony u strony pozwanej od dnia 1 marca 2007 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na

stanowisku profesora nadzwyczajnego w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 2.600 zł. Strona pozwana do grudnia 2012 r. na bieżąco regulowała należne powodowi świadczenia z tytułu wynagrodzenia za pracę. W okresie zatrudnienia od marca 2007 r. do grudnia 2012 r. trzykrotnie należne powodowi od (...) w L. wynagrodzenie zapłaciła (...) w J.. Były to kwoty 2.054 zł netto, 3.082 zł netto oraz 2.054 zł netto tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiące luty, kwiecień i czerwiec 2010 r. Drugiego wynagrodzenia za te same miesiące pracy powód od pozwanej nie otrzymał. Za styczeń 2013 r. strona pozwana nie wypłaciła należnego powodowi wynagrodzenia. Za luty 2013 r. powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie 2.025,41 zł netto w dniu 12 marca 2013 r. W dniu 16 kwietnia 2013 r. na konto powoda wpłynęła kwota 2.025,41 zł netto tytułem wynagrodzenia za miesiąc marzec 2013 r. Za pracę w miesiącu kwietniu, maju i czerwcu 2013 r. powód otrzymał należne wynagrodzenie – każdorazowo kwotę 2.025,41 zł odpowiednio w dniu: 27 maja 2013 r., 10 czerwca 2013 r. i 19 lipca 2013 r. Za lipiec, sierpień i wrzesień 2013 r. (tj. za okres wypowiedzenia) strona pozwana nie wypłaciła powodowi żadnego wynagrodzenia. Łączna kwota należności za pracę należna a niewypłacona powodowi za miesiące: styczeń, lipiec, sierpień i wrzesień 2013 r. wynosi 10.400 zł brutto. Łączący strony stosunek pracy rozwiązany został za wypowiedzeniem na podstawie art. 30 § 1 pkt 2 k.p. Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji – opierając się na dowodach z dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną (m.in. potwierdzeniach przelewów), a także przesłuchaniu powoda, popartych też oświadczeniem złożonym przez przedstawiciela strony pozwanej p. Kanclerz T. D. na rozprawie w dniu 19 września 2014 r. – uznał za zasadne roszczenia powoda o wynagrodzenie za pracę w miesiącach: styczeń, lipiec, sierpień i wrzesień 2013 r. Sąd nie uwzględnił przy tym zgłoszonego przez pozwaną uczelnę zarzutu potrącenia, wskazując iż strona pozwana nie wykazała, aby otrzymane przez powoda w 2010 r. od (...) w J. trzykrotnie wynagrodzenie za pracę było świadczeniem nienależnym. Ponadto wskazał, iż jeśli nawet uznać, że (...) w J. bez podstawy prawnej wypłaciła powodowi trzy pensje w 2010 r., to i tak ona tylko (jako odrębny podmiot) jest legitymowana do żądania ich zwrotu czy zgłaszania zarzutu potrącenia. Nadto, zdaniem Sądu I instancji, na potrącenie z wynagrodzenia powoda nie pozwalały też przepisy art. 87 i 91 § 1 k.p., albowiem należności, których potrącenia żądała strona pozwana, nie należały do żadnej z kategorii należności wymienionych w cyt. wyżej przepisach, a powód nie wyraził zgody na potrącenie z należnego mu wynagrodzenia innych niż wymienione w art. 87 § 1 i 7 k.p. należności. Sąd Rejonowy jednocześnie – nie znajdując podstaw w materiale dowodowym sprawy – oddalił roszczenie powoda o odszkodowanie w związku z niewydaniem w terminie świadectwa pracy przez pracodawcę, argumentując, że powód nie wykazał, aby w związku z nieotrzymaniem świadectwa w terminie poniósł jakąkolwiek szkodę. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 490) i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 461). Wskazał, że miał na uwadze %, w jakim każda ze stron wygrała i przegrała nin. spór, co skutkowało zasądzeniem od strony pozwanej na rzecz powoda, który wygrał nin. proces w 63%, kwoty 1.134 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok powyższy w pkt I i III apelacją zaskarżyła strona pozwana, która zarzuciła:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c, przez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny poprzez uznanie, że sprawozdania sporządzane przez powoda oraz jego twierdzenia są wystarczającym dowodem prowadzenia przez niego zajęć dydaktycznych,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, t.j. art. 80 k.p. poprzez zasądzenie na rzecz powoda wynagrodzenia za pracę niewykonaną.

W przypadku nieuwzględnienia powyżej postawionych zarzutów:

3. naruszenie przepisów postępowania cywilnego w zakresie art. 100 k.p.c. poprzez zasądzenie od strony pozwanej w pkt III wyroku kwoty 1.134 zł tytułem kosztów procesu co stanowiło zgodnie z uzasadnieniem wyroku 63 % stawki minimalnej wynagrodzenia radcy prawnego zgodnie § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, gdy powinien przyznać stronie pozwanej kwotę 37 % stawki minimalnej w wysokości 666 zł zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a następnie kwotę tą potrącić od kwoty 1.134 zł i w wyniku tego zasądzić ostatecznie od pozwanego jedynie kwotę 468 zł jako kwotę wynikającą ze stosunkowego rozdzielenie kosztów, o czym stanowi art. 100 k.p.c.

Wskazując na powyższe, skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych,
2. w przypadku nieuwzględnienia pkt 1 – wniosła o zmianę pkt III zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 468 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Odnosząc się do zarzutów apelacji, podał, iż –w jego ocenie– Sąd I instancji dokonał swobodnej oceny przedstawionych dowodów, która odpowiada regułom logicznego rozumowania oraz zasadom doświadczenia życiowego. Samo zaś niezgadanie się przez stronę pozwaną z ową oceną nie stanowi skutecznego zarzutu. W ocenie powoda, udowodnił on fakt spełnienia swojego zobowiązania polegającego na świadczeniu obowiązków pracowniczych na rzecz pozwanej. Brak przy tym było ze strony pozwanej przedstawienia dowodów przeciwnych. A zarzut niewykonywania pracy postawiony został dopiero na etapie postępowania apelacyjnego i –zdaniem powoda– jest on całkowicie gołosłowny i stanowi jedynie przyjętą przez pozwanego linię obrony.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była niezasadna w zakresie rozstrzygnięcia co do meritum sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji zawarte w pkt I wyroku jest trafne, a przy jego wydawaniu Sąd ten nie dopuścił się żadnych uchybień, w szczególności w zakresie oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, a także późniejszej oceny zasadności roszczenia powoda o wynagrodzenie.

Art. 233 § 1 k.p.c. uprawnia Sąd do oceny dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zabranego w sprawie materiału dowodowego. Bogate orzecznictwo zgromadzone na gruncie powołanego przepisu wskazuje na warunki, jakie muszą być spełnione, aby dokonana przez Sąd ocenę podważyć. Z dużym uproszczeniem należy przyjąć, że sprowadzają się one do naruszenia przez Sąd zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego. W orzecznictwie przyjęto, że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 r., sygn. V CK 398/03, Lex nr 174215; z dnia 13 października 2004 r., sygn. III CK 245/04, Lex nr 174185). Tylko to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w postępowaniu I-instancyjnym materiał dowodowy zasadnie pozwolił Sądowi Rejonowemu na przyjęcie, że powód wykazał, iż w spornych okresach (tj. styczeń, lipiec, sierpień i wrzesień 2013 r.) świadczył pracę u strony pozwanej, za co nie otrzymał należnego mu wynagrodzenia. Powyższe okoliczności wynikają z dowodów w postaci przedłożonych przez powoda kopii sprawozdań miesięcznych z realizacji zajęć

dydaktycznych w roku akademickim 2012/2013, kopii protokołów egzaminacyjnych, pisma powoda z dnia 16.05.2014 r., wniosku powoda o wypłatę poborów, a także wydruków z rachunku bankowego strony pozwanej przedłożonych przez tę stronę, które wzajemnie ze sobą korespondują, wzajemnie się uzupełniają, a w połączeniu z przesłuchaniem powoda dają spójny i logiczny obraz, który przemawiał za uznaniem zasadności roszczenia powoda. Podkreślenia wymaga przy tym okoliczność, że strona pozwana w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w zasadzie nie kwestionowała prawa powoda do wynagrodzenia za sporne miesiące – w sprzeciwie od nakazu zapłaty podnosiła jedynie, że powód nie przedłożył sprawozdania z przeprowadzonych zajęć w styczniu 2013 r., co miałyby świadczyć o tym, że w tym miesiącu nie świadczył pracy. Co do pozostałych miesięcy strona pozwana nie zgłaszała takich samych uwag. Swoją linię obrony skupiła na zarzucie potrącenia, który –jak się okazało – był całkowicie chybiony. Wskazane wyżej dowody wespół z zarzutami zgłoszonymi przez stronę pozwaną stanowiły podstawę oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy i słusznie doprowadziły ten Sąd do uznania zasadności roszczenia powoda o wynagrodzenie. Nie bez znaczenia przy tej ocenie, jak również przy ocenie zgłoszonego dopiero w apelacji zarzutu nieświadczenia pracy przez powoda, pozostaje też oświadczenie złożone przez przedstawiciela strony pozwanej p. Kanclerz T. D. na rozprawie w dniu 19 września 2014 r., na której to wymieniona skłonna była zawrzeć z powodem ugodę w zakresie należnego mu zaległego wynagrodzenia. Do zawarcia ugody jednak nie doszło. Nie mniej jednak stanowisko przedstawiciela pozwanej uczelni pośrednio również wskazuje na zasadność dochodzonego przez powoda roszczenia. Potwierdza także, iż aktualnie (tj. w postępowaniu apelacyjnym) strona pozwana przyjęła zupełnie inną linię obrony, wobec niezasadności zgłoszonego wcześniej zarzutu potrącenia.

W apelacji strona pozwana zarzuciła, że powód nie świadczył pracy w spornych miesiącach, za które Sąd Rejonowy przyznał mu wynagrodzenie, albowiem za miesiące wakacyjne nie przedstawił żadnych sprawozdań, a sprawozdanie za styczeń 2013 r. jest niewiarygodne z tej racji, iż jest to tylko oświadczenie powoda. W tym miejscu pokreślenia wymaga, że strona pozwana w postępowaniu przed Sądem I instancji (pomijając już okoliczność, że nie kwestionowała faktu świadczenia pracy przez powoda w okresie od lipca do września 2013 r.) nie wykazała żadnej inicjatywy dowodowej, w szczególności na okoliczności, które aktualnie podnosi w apelacji i z których wywodzi dla siebie pozytywne skutki. Nie przedstawiła bowiem żadnego dokumentu, który potwierdzałby, że obowiązkiem powoda jako pracownika naukowego uczelni było składanie comiesięcznych, kwartalnych czy rocznych sprawozdań, co do których aktualnie twierdzi, że i tak są one całkowicie niewiarygodne, gdyż stanowią tylko oświadczenie samego powoda. W oparciu o takie oświadczenia wypłacała jednak powodowi wynagrodzenia w okresach nieobjętych sporem w niniejszej sprawie.

Zarzuca przy tym jednocześnie, iż powód nie wykazał świadczenia pracy w miesiącach od lipca do września 2013 r., gdyż takowych sprawozdań za te miesiące pracodawcy nie złożył. Brak konsekwencji strony pozwanej w zakresie powyższych twierdzeń (tj. czy sprawozdania powyższe były wymagane i potwierdzały spełnienie obowiązku pracy czy nie) sprawia, że nie można ich uznać za zasadne. Pamiętać też należy, że to obowiązkiem pracodawcy jest rzetelne prowadzenie dokumentacji pracowniczej, w tym m.in. dokumentacji potwierdzającej obecności i nieobecności pracowników w pracy. Skoro zaś pracodawca twierdzi, że pracownik nie świadczył pracy i w związku z tym nie przysługuje mu wynagrodzenie, winien fakty te udowodnić, przedstawiając chociażby listę obecności/nieobecności w pracy lub inny dokument, z którego te nieobecności by wynikały. Winien również wykazać jakich spoczywających na powodzie obowiązków powód w tym okresie nie realizował.

Strona pozwana jednakże obowiązkowi takiemu nie sprostała, stąd jej wywody nie mogły znaleźć uznania tut. Sądu.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dysponował materiałem wystarczającym do uznania zasadności roszczenia powoda o zapłatę zaległego wynagrodzenia i prawidłowo ocenił dowody potwierdzające fakt świadczenia pracy przez powoda w spornych miesiącach oraz fakt nieotrzymania za tę pracę wynagrodzenia. Trafność ustaleń co do wykonania przez powoda obowiązków pozostaje w spójności z oświadczeniem złożonym przez dziekana B. W. zawartym na k.83. Strona pozwana, jeśli uważała inaczej – winna była fakty te udowodnić – zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Skoro zaś nie przedstawiła do akt żadnych dowodów potwierdzających fakt niewykonywania przez powoda obowiązków pracowniczych w spornym okresie, nie można uznać jej twierdzeń za wiarygodne. Tym bardziej, że jeśli rzeczywiście by tak było, tj. jeśli powód nie wykonał swoich obowiązków np. w miesiącu styczniu 2013 r., nic nie stało na przeszkodzie, aby rozwiązała z nim stosunek pracy. Skoro jednak tego nie zrobiła, ani nie udowodniła, że powód w tym czasie nie

świadczył pracy, aktualnie brak jest podstaw do przyjęcia zgodnie z doświadczeniem życiowym, że rzeczywiście tak było.

Zdaniem tut. Sądu, złożone w postępowaniu przez powoda kopie dokumentów, które zawierają prezentatę Kancelarii uczelni, wspólnie z przesłuchaniem powoda, listą wypłat wynagrodzenia na jego rzecz oraz początkowymi twierdzeniami strony pozwanej ocenioną łącznie, przemawiają za uznaniem, iż powód świadczył pracę w spornych miesiącach. Taka ocena, której dokonał Sąd Rejonowy, jest logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Przeciwnie zaś twierdzenia strony skarżącej nie poparte żadnymi dowodami nie są wystarczające do uwzględnienia zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów.

Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację strony pozwanej w części odnoszącej się do pkt I zaskarżonego wyroku –jako niemającą uzasadnionych podstaw (art. 385 k.p.c.).

Jednocześnie Sąd Okręgowy podzielił zastrzeżenia apelacji w części kwestionującej rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego odnośnie kosztów procesu. Sąd ten co prawda zasadnie powołał się na przepis art. 100 k.p.c., przewidujący stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu w razie gdy każda ze stron jest częściowo wygrywającą i częściowo przegrywającą proces, jednakże nieprawidłowo już dokonał matematycznego wyliczenia tych kosztów. Obliczając należne powodowi koszty procesu (z racji wygranej w 63%) nie uwzględnił bowiem faktu jego przegranej i jednocześnie wygranej strony pozwanej w 37%, skutkiem czego nie dokonał kompensacji kosztów należnych powodowi z kosztami należnymi stronie pozwanej. Błąd ten w apelacji słusznie podniosła strona pozwana i w związku z tym musiał on podlegać korekcie. Prawidłowo wyliczone na rzecz powoda koszty procesu winny wynieść 468 zł (1.134 zł – 666 zł) i takie też koszty zostały na jego rzecz zasądzone w pkt I wyroku tut. Sądu.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 i w zw. z 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 490) i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 i w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 461). Jako że powód wygrał w postępowaniu apelacyjnym w 94% należne mu koszty zastępstwa procesowego wyniosły 846 zł (900 zł x 94%). Należne stronie pozwanej koszty zastępstwa procesowego w tej instancji wyniosły natomiast 54 zł (900 zł x 6%). Po wzajemnym skompensowaniu ww. kosztów, do zasądzenia na rzecz powoda pozostała kwota 792 zł.

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Jacek Wilga SSO Regina Stępień